

Ścieki w polityce, polityka w ściekach

31 sierpnia 2020

Kolejna awaria warszawskiej oczyszczalni ścieków „Czajka” stał się problemem nie tylko dla stolicy i największej polskiej rzeki, ale też poręcznym instrumentem do uprawiania polityki.

<https://www.youtube.com/watch?v=WVIJWDvRCqg>

Równo rok temu awaria otwieranej z pompą oczyszczalni ścieków „Czajka” silnie zaszkodziła Wiśle – w ciągu sekundy do wody trafiało 3 tysiące litrów nieczystości (obecnie 8 tysięcy). Walkę z awarią przejął na swoje barki rząd i w ciągu miesiąca sytuację tymczasowo opanowano. Obecnie sytuacja się powtórzyła. Wczoraj ponownie kolektor został uszkodzony i ścieki są zrzucane bezpośrednio do Wisły.

PiS natychmiast wykorzystał okazję do oskarżeń pod adresem prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego.

Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk zapowiedział, że sprawa zostanie skierowana do prokuratury, ponieważ winnym tej sytuacji jest właśnie Trzaskowski, który jakoby miał nie zastosować się do wskazówek kilku instytucji państwowych, m.in. Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, Wód Polskich, Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Wtórzy mu wiceminister klimatu Jacek Ozdoba.

„Prezydent Warszawy R. Trzaskowski jest bezradny. Ignorowano służby i utrudniano czynności. Tym razem muszą zostać wyciągnięte konsekwencje”.

Trzaskowski oczywiście zaprzecza. Powołał sztab kryzysowy i oznajmił, że traktuje sprawę absolutnie priorytetowo. Dopuścił możliwość, że trzeba będzie powtórzyć zeszłoroczny wariant

alternatywnego przesyłu ścieków – zeszłoroczna kosztowała 40 milionów złotych. Wskazał na błędy w projektowaniu i wykonawcze z 2005 roku czyli z okresu, kiedy Warszawą rządził Lech Kaczyński.

Greenpeace było wyjątkowo ostre w oskarżaniu Trzaskowskiego: „Złe wieści z Warszawy! Kolejna w ostatnich miesiącach awaria Czajki jest dowodem na nieudolność władz Warszawy”.

W sukurs prezydentowi Warszawy pospieszyła czym prędzej partia Zieloni, która podczas ostatnich wyborów popierała jego kandydaturę: „Cieszy nas szybka reakcja prezydenta Warszawy oraz fakt powołania sztabu kryzysowego i nadania awarii najwyższego priorytetu. (...) Wierzimy, że warszawski ratusz wraz z odpowiedzialnymi służbami dołoży wszelkich starań, aby jak najszybciej usunąć awarię i przywrócić prawidłowe funkcjonowanie oczyszczalni „Czajka” (...) „awaria nie stanowi dużego niebezpieczeństwa dla ludzi, jednak tak duża ilość ścieków odprowadzanych do Wisły jest zagrożeniem dla jej ekosystemu”.

Polityczna instrumentalizacja poważnego zagrożenia ekologicznego świadczy o tym, że polska klasa polityczna nie dorosła do skutecznego stawienia czoła niebezpieczeństwu.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu